

Protestujący przeciwko cenom energii „wrogami państwa”

20 sierpnia 2022

Nadrenia Północna – Westfalia przygotowuje się na ewentualne protesty związane z rosnącymi cenami energii i paliwa. Niemiecki land dozbraja tym samym miejscową policję, a jego minister spraw wewnętrznych Herbert Reul ostrzega przed „nowymi wrogami państwa”, którymi mają być potencjalni demonstranci.

Polityk Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) przyznał, że policja w Nadrenii Północnej – Westfalii już przygotowuje się na protesty związane z rosnącymi cenami energii. Władze landu spodziewają się, że do największych demonstracji może dojść w okresie zimowym, gdy niektóre osoby może w ogóle nie być stać na ogrzanie się.

Jednym z elementów przygotowań do protestów jest wzmocnienie posterunków policyjnych. Otrzymały one już dodatkowe telefony satelitarne oraz zapasy paliwa awaryjnego. Policja w ten sposób ma być zabezpieczona przed ewentualnymi przerwami w dostawach prądu.

Reul nie ukrywa jednocześnie, że wraz z władzami swojego landu jest przygotowany na siłowe tłumienie protestów. Potencjalnych demonstrantów nazywa już teraz „nowymi wrogami państwa”, zarzucając im wcześniejsze uczestnictwo w manifestacjach przeciwko lockdownom i szczepieniom przeciwko koronawirusowi.

Szef resortu spraw wewnętrznych Nadrenii Północnej – Westfalii zalecił ponadto służbom, aby „miały otwarte oczy i uszy” także w sieci internetowej. Działacz chadecji zwrócił uwagę zwłaszcza na Telegram i Messengera, bo właśnie za ich pośrednictwem mogą skrzykiwać się demonstranci.

Pod koniec lipca do kwestii potencjalnych protestów odniosła

się federalna minister spraw wewnętrznych. Nancy Faeser zadeklarowała wówczas pełną gotowość służb na manifestacje w sezonie grzewczym, ostrzegając Niemców przed przyłączaniem się do podobnych wydarzeń.

Na podstawie: n-tv.de, jungefreiheit.de

Źródło: Autonom.pl